

Obchody Święta Odrodzenia

Wielki zlot młodzieży w Szczecinie

„Trzymamy straż nad Odrą i Bałtykiem”, — „Odra — rzeka pokoju”, „Byliśmy, jesteśmy, będziemy” — pod tymi hasłami odbył się w lipcowe święto w Szczecinie wielki zlot młodzieży. Wzięło w nim udział kilkanaście tysięcy członków ZHP, ZMS, ZMW i ZSP z województwa szczecińskiego i całego kraju.

Na zlot przybyli członek KC PZPR, wiceminister obrony narodowej gen. dyw. Grzegorz Korczyński, członkowie Egzekutywy KW PZPR w Szczecinie z I sekretarzem KW PZPR Antonim Walaszkim, przedstawiciele partii, organizacji społecznych, politycznych, oraz władz państwowych i wojska. Obecni byli również naczelnik ZHP — Wiktor Kinecki, przewodniczący ZG ZMW Kazimierz Barcikowski, przewodniczący Rady Naczelnej ZSP — Jerzy Kwiatek.

Do młodzieży przemówił wice-min. G. Korczyński, podkreślając m. in., że młodzież, która urodziła się na tych ziemiach, ma dziś niewspółmiernie większe niż starsze pokolenie możliwości rozwoju i pracy, wypoczynku i nauki.

Wielu młodych ludzi znajduje dziś pracę na morzu oraz w morskim przemyśle, odbudowanym i rozbudowanym po wojnie. Wbrew pragnieniom zachodnoniemieckich rewizjonistów — ziemie zachodnie coraz lepiej się rozwijają i coraz ściślej są zespolone z całym krajem. Na straży tych

Święta narodowe

ZRA i Etiopii

Depesze z Polski

Z okazji święta narodowego Zjednoczonej Republiki Arabskiej, przypadającego w dniu 23 bm., przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta ZRA Gamala Abdela Nasera.

*** Z okazji święta narodowego**

Etiopii, przypadającego w dniu 23 bm., Edward Ochab wystosował również depeszę gratulacyjną do cesarza Etiopii Haile Sellassie I.

PAP-RADIO-INF-WK-TELEFONEM
RADIO-INF-WK-TELEFONEM
INF-WK-TELEFONEM
PAP-RADIO-INF-WK-TELEFONEM
RADIO-INF-WK-TELEFONEM
INF-WK-TELEFONEM-PAP-RADIO

Wystawa architektury

Minister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych — Marian Olewiński otworzył w środę, w gmachu Politechniki Warszawskiej, wystawę pt. „Budownictwo i architektura Polski”.

Wystawa, która wkrótce pojedzie za granicę, czynna będzie do 4 sierpnia br.

Siedemnaste wodowanie

W środę w Stoczni Gdańskiej spłynął na wodę kadłub kolejnego, 38 statku z serii drewnowców, o nośności 5.900 DWT. Jednostka, przeznaczona dla armatora radzieckiego, otrzymała nazwę — „Nordvik”. W br. stoczniowcy gdańscy zwodowali już 17 jednostek.

Próba sił w Grecji

Jak się oczekuje, na początku sierpnia dojdzie do decydującej próby sił między byłym premierem Grecji, Papandreu, a królem i nowym szefem rządu, Novasem który zwołał na 30 lipca posiedzenie parlamentu w celu uchwalenia wotum zaufania.

Deficyt budżetowy USA

W 1965 roku finansowym, który zakończył się 30 czerwca, deficyt budżetowy Stanów Zjednoczonych wyniósł 3,5 miliarda dolarów.

Wielkoduszna pomoc

Ambasador południowego Wietnamu w Bonn, wyraził w imieniu reżimu sajskońskiego podziękowanie dla rządu bońskiego za „wielkoduszną pomoc gospodarczą i wojskową”. Wyraził on jednocześnie „przekonanie”, że w najbliższych miesiącach bońska pomoc dla Sajgonu poważnie wzrośnie.

Nowy gość de Gaulle’a

Minister spraw zagranicznych Japonii, Shiina, przybył w poniedziałek do Paryża. Przeprowadził on rozmowy z prezydentem de Gaulle’em oraz ministrem spraw zagranicznych Couve de Mourgville’em.

granic — powiedział wice-min. Korczyński — stoją nie tylko nasze siły zbrojne, lecz również kraje obozu socjalistycznego ze Związkiem Radzieckim na czele.

Na zakończenie zlotu uchwalono rezolucję, w której czytamy m. in.:

Pragniemy zmanifestować swoje przywiązanie do pięknej Ziemi Szczecińskiej, do naszej Ludowej Ojczyzny, do Partii. Uchwały IV Zjazdu Partii dają nam gwarancję dalszego szybkiego rozwoju naszego kraju, w tym również naszego regionu. Wierni rewolucyjnym tradycjom młodego polskiego pokolenia uczestnicy zlotu młodzieży pod hasłem: „Trzymamy straż nad Odrą i Bałtykiem” — tu w Szczecinie, w 20 rocznicę jego wyzwolenia, ślubujemy nosić w sercach tak bliskie nam hasło ZWM-owców „Byliśmy, jesteśmy, będziemy”.

22 Lipca w Turku

Uroczystości związane z 21 rocznicą Odrodzenia Polski rozpoczęły się w powiecie tureckim już 15 lipca. W zakładach pracy, urzędach i instytucjach odbywały się akademie, zebrania okolicznościowe i wieczornice. W kopalni węgla brunatnego „Adamów” na akademii w dniu 21 lipca, załoga otrzymała sztandar przechodni, ufundowany przez Ministra Górnictwa i Energe-

Harriman:

„Rosjanie mają poważne zamiary w dziedzinie rozbrojenia”

W czwartek rano podróżujący ambasador USA Averell Harriman opuścił Moskwę, udając się do Brukseli. Po odwiedzeniu Bonn, Rzymu, Belgradu i Londynu Harriman powróci do Waszyngtonu na początku sierpnia.

Amerykański ambasador spędził 10 dni w Moskwie i w tym czasie dwukrotnie spotkał się z premierem Kosygi-nem.

Przed odlotem Harriman oświadczył w rozmowie z dziennikarzami, że jego zdaniem „Rosjanie mają zamiar przeprowadzić poważną pracę” w dziedzinie rozbrojenia. Odmówił on natomiast wszelkich komentarzy na temat kryzysu w Wietnamie. (PAP)

Rdzaniarz z „Wiepofamy”

W przyszłym roku Mieczysław Kowal, obchodząc będzie dwu dziesięciolecie swej pracy w Wielko polskiej Fabryce Urządzeń Mecha nicznych „Wiepofama”. Sumienny i koleżeński, znalazł czas na dokształ canie, ukończył kurs czeladniczy. Był grupowym partyjnym, członkiem ezelekułwy oddziałowej, a od r. 1964 jest członkiem ezelekułwy zakładowej. Ponadto wchodzi w skład rady oddziałowej. Od 4 lat pracuje również w ORMO, pełniac dyżury w okolicy jeziora Rusałka [ad]

Fot. — K. Przychodźki



tyki oraz ZG Związku Zawodowego Górników za zwycięstwo we współzawodnictwie zakładowym w I kwartale br. Ponadto 10 brygadam przyznano tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej PRL wraz ze srebrnymi odznakami. 20 pracowników kopalni udekorowanych zostało Odznakami Tysiąclecia Państwa Polskiego.

22 lipca na uroczystej sesji Powiatowej i Miejskiej Rady Narodowej w Turku Odznaki Tysiąclecia otrzymało 21 nauczycieli i 10 pracowników Elektrowni „Adamów”. Po sesji wyświetlono film, obrazujący dorobek powiatu w okresie 20-lecia pt. „Z turem w herbie”, zrealizowany przez amatorski klub filmowy „Kalejdoskop” przy Powiatowym Domu Kultury w Turku.

W miejscowościach Dobra i Brudzew przekazano do użytku klubo-kawiarnie, zorganizowane przez miejscowe GS-y przy pomocy Referatu Kultury PPRN. Władysławów i Jeziorsko wzbogaciły się o nowe agromoskwy a kino w Dobrej otrzymało nową aparaturę szerokotaśmową.

„Akcja Konin-65”

W dniu Święta Odrodzenia, na czoło imprez odbywających się z tej okazji w Konińskim wysunęła się harcerska „Akcja Konin-65”. Centralne uroczystości zorganizowano w Ślesinie, z udziałem ponad 4 tysięcy uczestników. I sekretarz KP PZPR w Koninie — Kazimierz Lamprych wręczył przedstawicielom konińskiego hufca sztandar, ufundowany przez społeczeństwo tego powiatu.

Odbyły się też zawody sportowe, regaty, liczne imprezy artystyczne a także zabawy ludowe.

W przeddzień święta, w Koninie odbyła się uroczysta sesja Powiatowej i Miejskiej Rady Narodowej. Wszystkie zakłady na terenie Ziemi Konińskiej organizowały w dniach poprzedzających 22 lipca okolicznościowe akademie. (m)

Alarm w Hajongu

Fabryki nie przerwały pracy!

Specjalny wysłannik PAP, Stanisław Głabiński donosi z Hajongu.

Jest środa, 21 lipca, 11 rocznica podpisania układów genewskich w sprawie Wietnamu. Znajdujemy się w Hajongu, drugim co do wielkości mieście DRW, liczącym 375 tys. mieszkańców. Jest to jedyne portowe miasto północnego Wietnamu mające wiele poważnych zakładów przemysłowych.

Ok. godziny 10 z głośników rozlega się głos spikera. Towarzyszący nam tłumacz wyjaśnia, że jest to pierwsza zapowiedź alarmu lotniczego. Ame-

WIELKOPOLSKI

Rok XXI

Wyd. AB

Poznań

piątek, 23. VII. 1965

Cena 50 gr

Nr 173 (6670)

W pierwszym półroczu wykonano 50% planu

Ponad 1500 wsi zelektryfikowano

W tym roku zelektryfikowano już ponad 1500 wsi, tj. ponad 40 tys. zagród oraz ok. 200 PGR, filii POM itp. Tak więc tegoroczny plan elektryfikacji wsi wykonano w ponad 50 proc.

W najszerszym zakresie prace elektryfikacyjne prowadzi się obecnie tam, gdzie znajduje się wiele gospodarstw o wysokiej towarowości, a od-czuwających niedobór rąk do pracy. Zastosowanie energii elektrycznej umożliwi im wykorzystanie prądu do różnych

Gość radziecki na budowie kombinatu azotowego

Na terenie budowanego w Puławach kombinatu azotowego przebywali w czwartek: minister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych — Marian Olewiński i pierwszy zastępca przewodniczącego komitetu budownictwa przy Radzie Ministrów ZSRR — Georgij Karawajew.

Gość radziecki zapoznał się z problematyką budowanych w Puławach fabryk, interesował się zagadnieniem organizacji pracy, problemami projektowania oraz współpracą między technologami — chemikami i budowlanymi w realizacji tego typu obiektów.

PAP

prac w gospodarstwie. Równocześnie czyni się starania, aby przyspieszyć doprowadzenie elektryczności do gospodarstw w rejonach, które są najbardziej zaniedbane.

W I półroczu podłączono do sieci elektrycznej np. w woj. warszawskim 320 wsi, w bydgoskim — ok. 260, w poznańskim — 190, podobnie w woj. lubelskim oraz po ok. 100 wsi w województwach: Białostockim, Kieleckim i Rzeszowskim. W sumie z elektryczności korzysta obecnie ok. 3 mln. gospodarstw chłopskich oraz blisko 8,5 tys. PGR-ów.

Obecnie, wobec dobrej pogody, wydatnie przyspieszono roboty. Toteż przewiduje się, że pod koniec roku 76 proc. gospodarstw w kraju będzie zelektryfikowanych. W przyszłej zaś 5-lacie otrzyma prąd dalszych 390 tys. zagród.

PAP

60 Ośrodek Zdrowia ze środków społecznych

W Markowicach w pow. Mogiło, otwarto 60 na wsi bydgoskiej Ośrodek Zdrowia wzniesiony ze środków SFOS i z wydatną pomocą miejscowej ludności.

Ośrodek, w którym poza przychodnią znajduje się także mieszkanie dla lekarza — jest siedemnastą placówką tego rodzaju zbudowaną w tym roku na ziemi bydgoskiej ze środków społecznych. (PAP)

Podręczniki na rok szkolny 1965/66

Wydrukowano ponad 16 mln. książek

Trwają intensywne przygotowania do zaopatrzenia młodzieży szkolnej w podręczniki na rok 1965/66.

PZWS wydadzą w tym roku dla szkół ogólnokształcących 18,5 mln. egz. nowych podręczników. Tyle będzie również podręczników używanych. Pełny komplet nowych książek otrzyma młodzież klas siódmych szkół podstawowych — nakład podręczników dla tych klas wyniesie 7,5 mln. egz.

Do lipca wydrukowano ogółem 16 mln. nowych podręczników, ponad 2 mln. egzemplarzy książek dla szkół podstawowych i licealnych ma się ukazać w ciągu bież. miesiąca. Jeśli zadanie to zostanie wykonane, w końcu lipca będzie gotowa cała podstawowa masa podręczników dla szkół ogólnokształcących. Wyjątek — jak wynika z informacji PZWS — będą stanowić trzy tytuły, które ukażą się nieco później. Będzie to „Świat wokół nas” dla kl. 3 szkoły podstawowej, „Nasz język ojczysty” i „Fizyka” dla kl. 7.

Ofiarom faszyzmu

Na rynku w Sandomierzu odsłonięto w czwartek tablicę pamiątkową wmurowaną w ścianę zabitego ratusza ku czci 28 Polaków rozstrzelanych tam w latach 1943—44 przez okupanta hitlerowskiego. (PAP)

Depesze gratulacyjne od partii i rządu ZSRR

Z okazji 21 rocznicy wyzwolenia Polski Ludowej I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab i premier Józef Cyrankiewicz otrzymali depesze z serdecznymi życzeniami i pozdrowieniami od I sekretarza KC KPZR, Leonida Breżniewa, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Anastasa Mikojana i premiera Aleksieja Kosygina.

W depeszy czytamy m. in.:

Dzięki ofiarnej pracy narodu polskiego Polska stała się państwem socjalistycznym o wysoko rozwiniętej ekonomice i kulturze. Broniąc wraz ze Związkiem Radzieckim i innymi socjalistycznymi krajami

Dokończenie na str. 2

Akademia w Moskwie

W środę, w przededniu 21 rocznicy Odrodzenia Polski odbyła się w Moskwie uroczysta akademie centralna. Została ona zorganizowana z inicjatywy Moskiewskiego Komitetu Miejskiego KPZR.

W prezydium akademii zasiadli m. in.: zastępcy przewodniczącego Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej — marszałek I. Koniew oraz gen. St. Popławski, przewodniczący Akademii Rolniczej ZSRR, P. Łobanow oraz wdowa po Feliksie Dzierżyńskim, Zofia Dzierżyńska, ambasador PRL w ZSRR, E. Pszczółkowski. (PAP)

Sukcesy powstańców południowowietnamskich

Jak donosi wietnamska Agencja Informacyjna, Armia Wyzwolenia Wietnamu Południowego przeprowadziła w ciągu pierwszych 6 miesięcy br. szereg pomyślnych operacji skierowanych przeciwko 10 największym amerykańskim bazom lotniczym, znajdującym się na terytorium Wietnamu Południowego.

W wyniku podjętych akcji na bazę Bien Hoa, Amerykanie stracili 307 samolotów, m. in. 46 bombowców odrzutowych „B-57” oraz 11 niszczycieli typu „F-100”, „F-101” i „F-102”. W czasie tych operacji straty amerykańskie wyniosły 1023 zabitych i rannych.

PAP

Odsłonięcie pomnika na Cytadeli

W środę w przeddzień Święta Odrodzenia na Cmentarzu Bohaterów na Cytadeli nastąpiło odsłonięcie pomnika ku czci poległych w walkach o wyzwolenie Poznania w 1945 r. W uroczystości brali m. in. udział uczestnik walk o Cytadela, sekretarz KW PZPR — C. Kończal, wiceprzewodniczący Prezydium RN Poznania — Z. Rudnicki oraz prezes Zarządu Okręgu ZBoWiD — H. Mazur. Odsłonięcia dokonał C. Kończal.

Zebrani oddali także pod Pomnikiem Bohaterów na Cytadeli hołd poległym żołnierzom polskim i radzieckim. Liczne, przybyłe na tę uroczystość delegacje, złożyły tu wieńce i kwiaty. (a)

Gen. dr Tadeusz Pietrzak komendantem głównym MO

Prezes Rady Ministrów powołał — na wniosek Ministra Spraw Wewnętrznych — gen. bryg. dr. Tadeusza Pietrzaka na stanowisko komendanta głównego Milicji Obywatelskiej, odwołując równocześnie gen. bryg. Ryszarda Dobiesza, który w resorcie spraw wewnętrznych pełnił nadal funkcję podsekretarza stanu.

Dr Tadeusz Pietrzak urodził się w 1926 r. w Pacynie, woj. warszawskie, w rodzinie chłopskiej. Szkołę podstawową kończył w Sochaczewie, Liceum Ogólnokształcące w Warszawie, a w 1944 r. — Akademię Sztabu Generalnego, uzyskując stopień naukowy doktora nauk wojskowych. W okresie okupacji brał czynny udział w walce z okupantem w batalionie „czwartaków”. W latach 1947—1956 pełnił kolejno odpowiedzialne kierownicze funkcje w Komendzie Miasta MO w Warszawie, w woj. warszawskim i w woj. poznańskim. W 1957 roku powołany został na stanowisko zastępcy szefa Głównego Zarządu Informacji Wojska Polskiego, a następnie na stanowisko zastępcy szefa Wojsko- wej Służby Wewnętrznej.

W roku 1963 został mianowany dowódcą wojsk wewnętrznych — którą to funkcję pełnił do końca czerwca 1965 r. (PAP)

Bohaterski Szwed gościem związkowców

Na zaproszenie Związku Za wodowego Marynarzy i Portowców przebywał w Polsce kpt. Bror Nills Carlsson wraz z rodziną. Ten właściciel małego kutra rybackiego „Assa” z narażeniem życia uratował wraz ze swoją żoną w 1963 roku jedenastu polskich rybaków z trawlera „Mazurek”, który zatonał na Morzu Północnym.

Goście szwedzcy zwiedzają Trójmiasto a następnie udadzą się na wycieczkę do Warszawy. Wkrótce ma przybyć do Polski również jako gość polskich związkowców kpt. szwedzkiego tankowca — Gustaw Sundin, który także brał udział w akcji ratowniczej rybaków z „Mazurek”.

Warto przypomnieć, że obaj szwedzcy kapitanowie otrzymali przyznane im przez Radę Państwa PRL medale „za ofiarność i odwagę”. (PAP)

Co może jeden „wesoły lotnik”

Po proteście Paryża po wrzawie, jaką wywołała w prasie wiadomość o tym, że szpiegowski samolot Ameryki, startujący z bazy niemieckiej dokonał zdjęć francuskich zakładów nuklearnych Pierrelatte — rzecznik departamentu obrony USA powiedział wszystko to, co mówi się zazwyczaj w Waszyngtonie w podobnie żenujących sytuacjach: że nie wiadomo, czy samolot przeleciał nad Pierrelatte, że zdjęcia, jakie tam wykonał, zostały oddane rządowi francuskiemu, że jeśli przeleciał nad zakazaną strefą, stało się to nieumyślnie, bo „nie było takiego zamiaru”.

I — jak zwykle, tego rodzaju wyjaśnienia — nie wyjaśniły niczego. Dowodem tego były liczne interpelacje w kongresie amerykańskim, a także komentarze prasy francuskiej niedwuznacznie wskazujące na to, że chodziło o uzyskanie porównawczych zdjęć budowy fabryki, które pozwoliłyby Amerykanom dowiedzieć się, kiedy Francja posiadać będzie bomby wodorowe i, co ważniejsze, w jakiej ilości.

Ale znalazła się gazeta, która próbuje usprawiedliwić cały incydent. Paryska „L'Aurore”, znana ze swych prawicowych i proamerykańskich poglądów, próbuje ona uspokoić czytelników twierdzeniem, że „należy całkowicie wykluczyć przypisywanie Amerykanom zamiar zdobycia francuskich tajemnic produkcji wzbogaconego uranu”.

Wywrotowa działalność nie popłaca

Rozpoczęcie procesu Geralda Brooke'a

22 lipca rozpoczął się w Moskwie proces obywatela brytyjskiego 27-letniego Geralda Brooke'a, z zawodu nauczyciela języka rosyjskiego w jednym z college'ów londyńskich, oskarżonego o współpracę z organizacją zmierzającą do obalenia rządu ZSRR.

Brooke został aresztowany 26 kwietnia br. w Moskwie w mieszkaniu dr Jurija Konstantinowa.

Naród Wietnamu żąda przestrzegania układów

„Stawiając sobie za zadanie ustanowienie pokoju i przywrócenie jedności ojczyzny, naród i rząd naszego kraju szanują i ściśle przestrzegają Porozumień Genewskich, a jednocześnie kategorycznie żądają, by porozumienia te były bezwarunkowo wykonywane przez wszystkie kraje, które je podpisały” — oświadczył członek Prezydium KC Wietnamskiego Frontu Patriotycznego, członek Prezydium KC Partii Pracujących Wietnamu Hoang Quoc Viet w przemówieniu, wygłoszonym na wiecu w Hanoi z okazji 11 rocznicy podpisania Porozumień Genewskich. (PAP)

Krwawe demonstracje w stolicy Grecji

W środę wieczorem na ulicach Aten zgromadziły się wielotysięczne tłumy demonstrantów, domagające się powrotu premiera Papandreu na stanowisko szefa rządu greckiego.

Demonstracja rozpoczęła się po wiecu studentów przed gmachem uniwersytetu. Kiedy uczestnicy wiecu wyruszyli w kierunku gmachu parlamentu, zaczęły się do nich przyłączać początkowo setki, a potem tysiące mieszkańców Aten. Policja i wojsko usiłowało zatarasować maszerującym dostęp do siedziby parlamentu. Kiedy jednak demonstranci przetrwali kordon, poszli w ruch pałki i granaty z gazem łzawiącym. Na wojsko i policję posypał się grad kamieni.

Według oficjalnych danych bilans zajęć przedstawia się następująco: 1 zabity, 114 rannych (w tym 81 ciężko rannych) oraz 251 aresztowanych. Część zatrzymanych później zwolniono.

Greckie ministerstwo spraw wewnętrznych niezwłocznie opublikowało oświadczenie, w którym nazywa demonstrację „komunistyczną robotą”.

Masowe demonstracje protestacyjne przeciwko usunięciu Papandreu odbyły się w środę również w Salonikach. Wzięło w nich udział 20 tys. ludzi. Podczas demonstracji spalono kukłę wyobrażającą nowego premiera Novasa.

Premier Novas zwrócił się przez radio z apelem o zaprzestanie demonstracji i wieców, które jego zdaniem nie rozstrzygną niczego, gdyż jedyną drogą porozumienia mogą być „konsultacje między odpowiedzialnymi politykami”.

Całe Ateny są do głębi wstrząśnięte ostatnimi wydarzeniami i faktem, że demonstracje uliczne zakończyły się rozlewem krwi.

Jak donoszą z Melbourne, miasta, w którym mieszka wielu Greków-immigrantów, odbyły się tam również demonstracje przed konsulem greckim na rzecz powrotu Papandreu na stanowisko premiera. (PAP)

Na otwarciu procesu obecnych było kilkaset osób, m. in. współpracowników ambasad brytyjskiej. Proces obsługuje około 100 dziennikarzy radzieckich i zagranicznych oraz przedstawiciele radia i telewizji.

Akt oskarżenia stwierdza, że Brooke na zlecenie działającej za granicą antyradzieckiej organizacji „N. T. S.” („Narodowy Sojusz Solidarności Rosjan”) rozpowszechniał na terytorium ZSRR ulotki i pisma wzywające do obalenia władzy radzieckiej, dostarczył do ZSRR w celu przekazania Konstantinowowi urządzenia typograficzne dla sporządzania propagandowych dokumentów i inne materiały mające służyć wywrotowej działalności.

Jeszcze w styczniu 1964 r. Brooke nawiązał kontakt z jednym z przywódców tej organizacji, znanym pod pseudonimem „Georgij”. W czasie ścisłych zakonspirowanych spotkań Brooke zaznajomił się z celami i zadaniami „N. T. S.” i z działalnością tej organizacji w Niemczech przeciwko ZSRR. W marcu 1965 r. Brooke zgodził się wykonać powierzone mu zadanie na terytorium ZSRR. Podjął się on mianowicie przemycić do Związku Radzieckiego antyradzieckie materiały ukryte w albumie ze zdjęciami i w neseserze, a tak że zebrać szereg informacji gospodarczych i politycznych interesujących „N. T. S.”.

Akt oskarżenia wyraża we wnioskach ubolewanie, że władze brytyjskie popierają działalność wrogiej Związkowi Radzieckiemu organizacji i pozwalają, aby obywatele W. Brytanii byli wykorzystywani dla wywrotowej działalności przeciwko ZSRR.

Brooke'owi grozi kara od 6 miesięcy do 7 lat.

Tragiczna wycieczka na Czerwone Wierchy

40-letnia mieszkanka Łodzi Wanda Michalak, wybrała się w środę 21 lipca ze swoim 19-letnim synem Andrzejem oraz siostrzeńcem — 19-letnią Zofią Wójcik i siostrzeńcem 16-letnim Zbigniewem Masiką na wycieczkę w Tatry. W godzinach popołudniowych zaskoczyła ich bardzo gęsta mgła na Czerwonych Wierchach, toteż szybko zgubili drogę. Poszukując wyjścia turyści dostali się w masyw „Wielkiej Turni”.

Wanda Michalak szła pierwsza. W pewnym momencie zupełnie zniknęła z oczu pozostałej trójce, spadła w przepaść i poniosła śmierć na miejscu. Syn, który szedł za nią myślał, że matka po prostu zgubiła się w gęstej jak mleko mgłę. Przystanął więc razem z pozostałą dwójką i zaczęli wzywać pomocy. Zaalarmowany GOPR szybko interweniował i sprowadził ich na dół. Dopiero w nocy z środę na czwartek 22 lipca, gdy już znajdowali się w bezpiecznym miejscu, dowiedzieli się o nieszczęściu. (PAP)

gdyż prawdopodobnie w grę wchodzi jedynie wzbryk jakiegoś „wesołego pilota”.

Na dowód, że jest to całkiem możliwe, gazeta przypomina przemilczany w prasie zachodniej wypadek, jaki zdarzył się w zeszłym tygodniu w Południowym Wietnamie: dwóch żołnierzy amerykańskich usiłowało wystartować na dwóch bombowcach, nie ukrywając, że zamierzają rzucić bomby na Hanoi.

Jest to istotnie nadzwyczaj pocieszająca wersja. Przypadkiem, owi żołnierze zostali w porę powstrzymani. Ale Amerykanie, jak wiadomo, szczycą się swoim poczuciem humoru. Jeśli istotnie znalazłby się nie zwykły żołnierz, ale pilot, który ma łatwy dostęp do bombowca, jeśli istotnie „dla hecy” zmieniliby na własną rękę kurs?

Nikt wprawdzie nie uwierzy, że RF-101 przypadkiem sfotografował Pierrelatte. Jest to przecież nie od dziś stosowana forma składania przez Amerykanów kurtuazyjnych wizyt i przeciwnikom (U-2), i sojusznikom. Jeśli chodzi natomiast o teorię „wesołych pilotów” głoszoną przez „L'Aurore”, to mają oni bardzo nobliwych nauczycieli w amerykańskim kongresie, gdzie coraz częściej słychać apele o zbombardowanie Hanoi, a nawet Chin.

A więc — z dwójka złego — „L'Aurore” powinna bogu składać dzięki, że lot nad Pierrelatte nie był „figlem” ale zwykłym szpiegowskim wypadem. ZOFIA ARTYMOWSKA

Po odczytaniu aktu oskarżenia Gerald Brooke przyznał się do zarzucanego mu przestępstwa — wywrotowej antyradzieckiej działalności na terytorium ZSRR. (PAP)

W Wielkopolsce rozpoczęło koszenie żyta

Na łżejszych glebach Wielkopolski rozpoczęło w środę koszenie żyta, mimo niesprzyjającej pogody. M. in. w gospodarstwie doświadczalnym w Strykowie koszone 9-hektarowe pole.

Urodzaj żyta okazuje się b. dobry.

Równocześnie w Państwowym Gospodarstwie Piaski, należącym do Kombinatu PGR Ptaszkowo, przystąpiono do młócenia rzepaku.

W czasie śródoowego objazdu naszego województwa zauważyliśmy, że na wielu polach Wielkopolski, między rzędami kopie rzepaku, rozpoczęto podorywki. Popołudniowa burza i ulewę wstrzymały pilne prace polowe. (p)

Dalsze zdjęcia Marinera

Jak donosi agencja UPI, „Mariner — 4” w sobotę rano zakończył przekazywanie 14 zdjęcia planety Mars. Ostatnie, 21 zdjęcie spodziewane jest w sobotę.

Szef programu „Mariner” w Pasadena, Schneiderman, zdemontował doniesienia niektórych agencji, jakoby uczonym udało się wykryć jakieś formy wegetacji na Marsie. Na przekazanych zdjęciach nie zauważyliśmy żadnych oznak życia roślinnego czy zwierzęcego — powiedział on. (PAP)

Depesze gratulacyjne

Dokończenie ze str. 1

działa pokoju, Polska Rzeczpospolita Ludowa czyni wszystko, aby stworzyć skuteczną zapórę przed siłami agresji i wojny, zapewnić narodom pokój i bezpieczeństwo.

Przodująca siła narodu polskiego Zjednoczona Partia Robotnicza w ścisłej współpracy z Komunistyczną Partią Związku Radzieckiego i innymi bratnimi partiami nieustannie prowadzi walkę o wierność zasadom wielkiej nauki marksizmu-leninizmu, o umocnienie jednolitości międzynarodowego ruchu komunistycznego, o zjednoczenie wszystkich sił antyimperialistycznych. Ludzie radzieccy z uczuciem głębokiego zadowolenia stwierdzają, że niewzruszona i coraz bardziej zacieśniająca się przyjaźń i wszechstronna współpraca między narodami radzieckim i polskim stanowią źródło siły, pozwalające nam jeszcze szybciej dążyć ku wyznaczonemu celowi.

z Czechosłowacji

W depeszy I sekretarza KC KPČZ prezydenta Czechosłowacji Antonína Novotného i premiera Josefa Lenarta — czytamy m. in.

Z okazji Święta Narodowego, ślemy Wam w imieniu Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji, rządu Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej, całego narodu czechosłowackiego i naszym własnym, serdeczne pozdrowienia i życzenia licznych sukcesów w pracy nad socjalistycznym budownictwem w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, a także w dziele umacniania jednolitości międzynarodowego rewolucyjnego ruchu robotniczego i zespłania krajów socjalistycznych w walce o pokój i socjalizm na świecie.

i NRD

W depeszy gratulacyjnej do przywódców polskich podpisanej przez I sekretarza KC

W 60 rocznicę stracenia Stefana Okrzei

Nie bronie życia — bronie Rewolucji!

23 lipca mija 60 lat od dnia, kiedy na szubienicy w cytadeli siepacze carscy dokonali mordu na dziewiętnastoletnim robotniku warszawskiej fabryki „Wulkan” — Stefanie Okrzei. Był to rok 1905. Rok niespokojny, pełen zaciętej i zdeterminowanej walki grup bojowych PPS, narastania wrzenia rewolucyjnego proletariatu Warszawy, Łodzi, Zagłębia.

Sygnałem, który poprzedził wszystkie wydarzenia stał się wybuch dwu bomb rzuconych w dniu 26 marca w Warszawie na Pradze i w okolicach Placu Zamkowego. Jedną z nich padła w XII cyrkule policji, druga pod kołami dorożki numer 129, w której znajdował się carski oberpolicmajster, polakożerca, baron Nolken.

Był on jednym z najbardziej znienawidzonych na terenie Warszawy carskich siepaczy. Na nim to właśnie postanowiła wykonać wyrok organizacja bojowa PPS. Nolken jednak, czując niebezpieczeństwo, bardzo rzadko pokazywał się w mieście. Należało więc wywabić „lisa” z jego kryjówek. Postanowiono dokonać zamachu bombowego na odległy cyrkuł na Pradze, wierząc, że Nolken jako zwierzchnik — uda się tam niezwłocznie, by osobiście sprawdzić rozmiary strat poniesionych przez carską policję.

Tak też się stało. 19-letni ślusarz, pracownik „Wulkanu”, Stefan Okrzeja, zgłosił się ochotniczo do wykonania — najniebezpieczniejszej części zadania — zaata-

kowania w pojedynkę XII cyrkulu policji przy ul. Wileńskiej.

Na zegarach wybiła godzina 8 wieczorem, gdy w drzwiach siedziby XII cyrkulu pojawiła się smukła sylwetka Stefana Okrzei. Siedzący w pokoju policjanci unieśli z zacięciem głowy, gdy wtem w rękach przybysza błysnął jakiś przedmiot i za sekundę rażenie gromu, potworny huk i błysk ognia cisnęły załogę cyrkulu na ziemię. Rozległy się krzyki, jęki rannych.

A tymczasem zamachowiec znajdował się już na zewnątrz. Na ulicy jednak czekała go nieoczekiwana przeszkoda. Przejeżdżał właśnie tramwaj konny, który zatarasował drogę pomiędzy Okrzeją a oczekującą go po przeciwległej stronie ulicy obstawą. W dodatku jadący na stopniach tramwaju miejscowy zastępca rewirowego zaczął strzelać do nadbiegającego Stefana. Okrzeja cofając się teraz w kierunku ulicy Inżynierskiej, odpowiedział ogniem z brauninga raniąc policjanta. Wtedy na widowni pojawili się nowi przeciwnicy. Byli to żołnierze stacjonującego w pobliżu koszarach gwardyjskiego pułku piechoty. Salwa oddana z kilkunastu karabinów powaliła Okrzeję na ziemię.

Rozjuszeni napadem rewirówi powlekli ciężko rannego bojowca za nogi do zdemolowanego cyrkulu.

W tym czasie w gmachu Teatru Wielkiego rozpoczęło się przedstawienie opery „Aida”. W loży zasiadł baron Nolken. Kurtyna już poszła w górę, rozległy się pierwsze tony muzyki, gdy do loży oberpolicmajstra wpadł jeden z oficerów.

— Na Pradze dokonano zamachu na XII cyrkuł. Są zabici i ranni. Czy eksceleńca tam pojedzie?

Baron zerwał się z miejsca.

— Dawać natychmiast po wóz! — zarządził.

Przed gmachem teatru nie było urzędowego powozu. Kapitan żandarmerii Szepeła skinął na przejeżdżającą parokonną dorożkę. Baron wskoczył do środka i kazał co koń wyskoczyć pędzić na ulicę Wileńską.

Na to tylko czekał zamachowiec. Pierwszy posterunek stojący na rogu ulicy Miodowej i Krakowskiej Przedmieścia nie zdążył wykonać zadania. Za to drugi miał więcej czasu, by się przygotować. Bojowicze Konstanty Halska ciska bombę pod koła pędzącej dorożki. Rozlega się huk. Kat proletariatu warszawskiego baron Nolken pada przeszyty 120 odłamkami.

A tymczasem zaalarmowany zamachem gubernator warszawski Maksimowicz nakazuje osadzenie ciężko rannego Okrzei w szpitalu więziennym. Pojłeczony Stefan Okrzeja staje przed sądem odmawiając w śledztwie wszelkich zeznań. W ciągu całej rozprawy zachowuje się po bohatera.

Na pytania sądu odpowiada, że nie broni życia, lecz nieśmiertelnej idei rewolucji. Z jej imieniem idzie na miejsce kaźni i straceń.

Wyrok na Okrzei wywołał falę gniewu i burzenia. Na murach stolicy pojawiły się napisy: „Okrzeje zabiście — rewolucji Nie!”

JERZY SOKOŁOWSKI

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

Zuchwały napad

Zuchwałego napadu dokonali we wtorek w samym centrum Nowego Jorku dwaj bandyci. Przed samym wejściem do banku zrabowali oni 18-letniemu urzędnikowi groząc mu rewolwerem, teczkę, w której znajdowały się papiery wartościowe na sumę 2,5 miliona dolarów. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI redakcja: Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe. Skw. „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka. M-11

Odszedłem od szarych drzwi i znowu odłożyłem klucz pod szynę. Zebrałem odłamki szurzącego ciała do banki i zamknąłem w szafie z chemicznymi naczyniami. Polem położyłem się do łóżka.

Tej nocy śniły mi się nieruchome kamienne idole ze skrzyżowanymi na piersiach rękami.

6. „OAZA SZKARŁATNYCH PALM”

To, że Frau Einzieg w centrali telefonicznej śledzi każdy mój krok wiedziałem wkrótce po przybyciu do instytutu. Rzecz nie tylko w tym, że mnie budziła, kiedy z takiego czy innego powodu spóźniłem się z podaniem pracy. Były i inne, bardziej widoczne dowody. Pewnego razu kiedy skończył się dzień pracy i poszedłem do swego pokoju, zadzwoniła i przypomniała mi, że zapomniałem w laboratorium fotograficznym zamknąć kran od wody. Jak zawsze z przesadną uprzejmością i obłudą powiedziała: „Monsieur Mural, widocznie pan uważa że znajduje się w Paryżu i że za pańskimi oknami płynie Sekwana”. Następnym razem spytała mnie, kto do mnie przychodził chociaż nikogo u mnie nie było.

— Zechce mi może pan, bardzo proszę, powiedzieć, co pan przed chwilą robił.

— Przeszławiłem suszarkę na nowe miejsce w pobliżu zlewu. A o co chodzi?

— Zrozumiałam — zakrakała i odłożyła słuchawkę.

Jakimś więc niepojętym sposobem miała możliwość śledzenia wszystkiego, co działo się w laboratorium. Długo o tym myślałem i doszedłem do wniosku, że prawdopodobnie przed Frau Einzieg znajduje się pulpit z pla-

nem mego laboratorium, na którym jak w kolejowej dyspozycji zapalają się sygnalizacyjne światełka, pokazujące, gdzie się w danej chwili znajduje. Trzeba było zorientować się w systemie sygnalizacji.

Wszystkie ciężkie przyrządy i szafy w laboratorium stały na kamiennych fundamentach, nie przykrytych brązowym linoleum, pokrywającym podłogę. Kiedy chodził się po tym, ma się wrażenie, że stąpa się po miękkim dywanie. Niewątpliwie linoleum było położone w taki sposób, że każdy raz, kiedy człowiek po nim stąpał lekko ugięło się i gdzieś tam zwierzało elektryczne kontakty. Kontaktów z pewnością było niewiele, dlatego że wszystkie pokoje, a zwłaszcza pracownia spektrofotometryczna były niewielkie i bodajże ciśnienie na podłogę w jednym miejscu mogło udzielać się całej powierzchni.

Pewnego razu uzbroidłem się we wkrętak i zacząłem pełznąć wzdłuż ścian unosząc skraj linoleum. Poszukiwania szybko uwiaryściły powodzenie. Podniósłszy linoleum pod oknem znalazłem pod spodem przymocowaną płaską miedzianą siateczkę, która z pewnością była elektrodą. Siatka ta leżała swobodnie na niskich, elastycznych rygielkach, między którymi do drewnianych desek były przymocowane niewielkie miedziane płytki. Wystarczyło nacisnąć na powierzchnię linoleum, aby sprężynujące rygielki wygięły się i siatka dotknęła jednej albo kilku elektrod. Na dyspozycyjnym pulpicie telefonistki plan mego laboratorium był wytyczony elektrycznymi lampkami i dzięki temu urzędzeniu ona bezustannie śledziła mnie i tych, którzy do mnie przychodzili. Zrozumiałem dlaczego Poisson prosił, żeby go przemieścić przez laboratorium. Przecież w przeciwnym wypadku telefonistka podniosłaby alarm.

(cdn)

MATURA 1965

czyli nasz wspólny egzamin

Ci, przed którymi egzamin dojrzałości otworzył drzwi do nowego samodzielnego życia, pewnie już o maturach zapomniał, wciągając w nurt nowych najważniejszych spraw. Wyższych studiów. Wakacji. Może pierwszej posady? Ale dla tych, którzy w czerwcu zasiadali po drugiej stronie zielonego stołu, maturalne problemy nie zakończyły się z chwilą rozdania końcowych świadectw. Każdego roku analiza egzaminów dojrzałości zabiera sporo czasu tym, którzy je przeprowadzali oraz władzom szkolnym. W roku bieżącym, w którym po raz pierwszy obowiązywał nowy system matur — ich szczegółowe przeanalizowanie i skonfrontowanie różnych opinii ma swoje szczególne znaczenie i wagę. Czy było lepiej czy gorzej niż w ubiegłych latach? Pod jakim względem? Jakże są korzyści? Przyjrzyjmy się najpierw liczbom, które zobrazują stan ilościowy tegorocznej „wyższej” rzeszy abiturientów.

W liceach ogólnokształcących Wielkopolski mieliśmy 7137 uczniów XI klas. 6882 spośród nich dopuszczono do egzaminu maturalnego, 6522 zdało go z wynikiem pozytywnym. Do egzaminu tego przystąpiło również 309 uczniów, powtarzających maturę, z których 294 zdało. Ogólnie biorąc — procent pozytywnych wyników egzaminów dojrzałości jest w tym roku wyższy (91,3) niż w roku ubiegłym (90).

Zarówno wykładowcy — egzaminatorzy jak i uczniowie — egzaminowani zgodni są w swych opiniach, dotyczących korzyści, jakie przyniósł ze sobą nowy regulamin. W rozmowie z nami podkreślano więc pozytywne znaczenie zmniejszenia zespołu egzaminującego do czterech osób, co pozwoliło na prowadzenie lekcji w klasach niższych bez zakłóceń.

Wielkim uznaniem cieszyło się wśród uczniów włączenie do tego zespołu wychowawcy klasowego, przy którym zdający czuje się „raźniej” i pewniej. Wychowawca zna bowiem najlepiej swojego wychowanka i to nie tylko od strony jego uzdolnień, lecz także usposobienia, charakteru. Łatwiej mu zatem wytworzyć przy egzaminie taką atmosferę, w której zdający czuje się jak najlepiej. Aczkolwiek nowy

regulamin ogłoszony został nieco późno, wykładowcy stwierdzają, iż system zwolnień z egzaminów ustnych wpłynął mobilizująco na uczniów klas X i XI, którzy wiedzą, że oplać się uczęć solidnie i systematycznie przez cały rok. To jest konkretny bodziec, którego nie mogły zastąpić żadne, nawet najbardziej pedagogiczne perswazyje nauczycieli. Do pozytywów zalicza się również możliwość powtórzenia matury we wrześniu (z zaliczeniem tych przedmiotów, których wynik był pozytywny).

Mówi się także o „minusach” nowego regulaminu. Za najważniejszy uważa się rozłożenie egzaminów ustnych na kilka dni, co utrzymuje abiturientów w zdenerwowaniu i niepewności przez długi okres. Niektórzy wykładowcy zwracali uwagę również na to, że nierównomierną wagę przywiązuje się do różnych przedmiotów egzaminacyjnych. Uczeń może bowiem być dopuszczony do matury z niedostatecznym stopniem z języka polskiego czy matematyki. Jeśli jednak „obleje” któryś z tych przedmiotów na piśmie, musi XI klasę powtarzać. Natomiast

jeśli dopuszczony jest z notą niedostateczną z któregoś przedmiotu zdawanego tylko ustnie — i z tego „zetnię się” również przy maturze — może ją potem powtórzyć we wrześniu. Inni tłumaczą to koniecznością położenia szczególnego nacisku na przedmioty najbardziej istotne dla ogólnego wykształcenia tzn. właśnie języka polskiego i matematyki.

Wykładowcy liceów pedagogicznych, które ukończyło w tym roku 637 osób, zwracają uwagę na to, że zwalnianie ucznia, który otrzymał notę dostateczną na egzaminie piśmie, z języka polskiego — od egzaminu ustnego wydaje się być zbyt tolerancyjne, przynajmniej w tym właśnie typie szkół. Nota dostateczna nie świadczy bowiem najczęściej o tym, że uczeń opanował język polski w sposób gwarantujący mu pełną swobodę i wysoki poziom posługiwania się nim na lekcjach, które będzie prowadzić kiedyś samodzielnie.

Wszyscy egzaminatorzy podkreślają fakt, że w tym roku większość abiturientów wybiegała przy egzaminie piśmie z języka polskiego tematy dotyczące literatury współczesnej, co świadczy o korzystnej zmianie zainteresowań wśród młodzieży. Jest to pierwszy sygnał zmian wniesionych do szkoły przez reformę, która ma szkołę uwspółcześnić i u-nowocześnić. (wch)

Spotkania z Temidą ...I żyć bez siebie nie mogą

Najczęściej spotykamy Temidę karzącą, czasami Temidę rozstrzygającą wzajemne pretensje i spory. Spotykaliśmy ją niejednokrotnie, gdy przecinała gordyjski węzeł małżeńskich powikłań orzekając rozwód. Bywa jednak i tak:

„Proszę swoją motywuję tym, że jest to dziecko dobre i moralnie zrównoważone, ale strasznie zakochane i powiada do mnie tak: jak mama nie pozwoli z nim się pobrać to ucieknę z domu, albo sobie coś złego zrobię”.

Prośba dotyczy zgody na zawarcie małżeństwa. Matka zakochanej „strasznie” dziewczyny już się zgodziła, teraz chodzi o zezwolenie urzędu, wydane przez wydział opiekuńczy Sądu dla Nietletnich, dziewczyna ma bowiem 17 lat. A art. 10 Kodeksu Rodzinnego i Opiekunczego stanowi: „Nie może zawrzeć małżeństwa mężczyzna nie mający ukończonych lat dwudziestu jeden, ani kobieta nie mająca ukończonych lat osiemnastu. Jednakże z ważnych powodów sąd opiekuńczy może zezwolić na zawarcie małżeństwa mężczyźnie, który u-

kończył lat osiemnaście albo kobiecie, która ukończyła lat szesnaście, jeżeli z okoliczności wynika, że zamierzone małżeństwo będzie zgodne z dobrem założonej przez nie rodziny oraz z interesem społecznym”.

„Ważne powody” to nie tylko gorąca miłość, lecz przede wszystkim ciąża z niej wynikła. Trudno zmierzyć natężenie i trwałość uczucia wiązającego smarkatych kochanków. Ale dziecko — tak, to już argument, który waży w naszych warunkach społecznych. A jako taki stanowi swoistą formę... szantażu.

Dziecko i miłość to dwa spoiwa mające gwarantować trwałość przyszłego związku. Wszystko poza tym przemawia przeciwko niemu. Wnioski przepojone są optymizmem, kipią zapewnieniami, bliszczą dalekosiężnymi planami bez pokrycia.

„Będę się uczył na bezpłatnym kursie dla elektrotechników. Zona też musi skończyć 7 klas”. — To pisze młody człowiek, który nie ukończył dotąd zasadniczej szkoły za-

wodowej, przerwał ją uznawszy się za dorosłego, któremu takie „glupstwa” nie przystoją. Jest niewykwalifikowanym robotnikiem zarabiającym niecałe 1000 zł.

„Będziemy mieszkali u moich rodziców, gdzie teraz mieszkamy. Narzeczona wyprowadziła się z domu i jest w naszej rodzinie”. Ta rodzina, mająca do dyspozycji mały pokój z używalnością kuchni składa się jak dotąd z rodziców narzeczonego, jego młodszego brata i dwojga młodych. Niebawem przybędzie jeszcze jedna osoba — dziecko.

Stosunek rodziców do wniosków dzieci jest na ogół pozytywny. Zapytywani przez sąd skwapliwie dają pozwolenie. Czasami tylko buntują się rodzice synów. Trudno, aby było inaczej. Młodzi przedłożeniem do sądu wniosku uzgadniają najczęściej ten krok z rodzicami. „Uzgadniają” to znaczy stawiają ich przed faktem dokonany, którego cofnąć nie można. Zgoda rodziców jest więc przyznaniem się do porażki, wyrazem bezsilności wobec własnych dzieci. W wielu przypadkach młodzi mieszkali u nich już wiele

miesięcy, a ich współżycie przedmałżeńskie było sankcjonowane przez dorosłych.

Sąd ma naprawiać błędy wychowawcze rodziców, brak troski o dzieci, zdając sobie jednocześnie sprawę, że skutki bywają nieodwracalne, a spora część spraw dziś rozpatrywanych wróci tu jak buroty. Tyle, że do innego wydziału — jako sprawy rozwodowe. Będzie się wtedy podnosiło argument: Wysoki Sądzie, ja przecież miałem wtedy zaledwie osiemnaście lat!

Dlatego sąd bynajmniej nie podchodzi do wniosków o zawarcie małżeństwa mechanicznie. Stara się jak może zmniejszyć procent ryzyka, wyczerpać wszystkie możliwości. Przyzywa na pomoc inspektorów społecznych, wywiady środowiskowe, przeprowadza rozmowy, przekonuje. Broni się przed szantażem i... najczęściej ulega.

Oto jeszcze jedna z trudnych ról Temidy. Temidy operującej w najczulszych rejonach życia — wśród ludzkich namietności.

BRONISŁAW JACHIMOWICZ

Pracownicy poszukiwani

PRZEDSIĘBIORSTWO UPOWSZECZNIAJĄCE PRACY I KSIAŻKI „RUCH” O/R ZACHÓD W POZNANIU, Selegiennego 63/64 — przyjmie do pracy:

— INSTRUKTORA FINANSOWO-KSIĘGOWEGO, — KSIĘGOWE — oraz — INWENTARYZATORÓW-REWIDENTÓW z praktyką zawodową.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Sekcji Kadr — pokój 25. K5072

GS „SAMOPOMOC CHŁOPIKA” w SZWARZĘDZU przyjmie zaraz:

— 2 CZELADNIKÓW, — 3 UCZNIÓW MASARSKICH do pracy w tym zawodzie.

Warunki pracy zostaną podane w biurze GS. K5019

BIURO URZĄDZANIA LASU I PROJEKTÓW LEŚNICTWA, PRACOWNIA MELIORACYJNA W POZNANIU, ul. Gajowa 10 — zatrudni: PROJEKTANTÓW I ASYSTENTÓW BUDOWLANYCH. K5165

POZNANSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ŁADOWO I WODNO-INŻYNIERYJNEGO „HYDROBUDOWA 7” POZNAŃ, Stary Rynek 77 — pilnie

poszukuje posiadającego uprawnienia FACHOWCA DO STALEJ I BIEŻĄCEJ KONSERWACJI dystrybutorów w stacjach paliw w Poznaniu i w terenie.

Oferty na przyjęcie odpowiedniego zlecenia przyjmuje Dział Głównego Mechanika w Przedsiębiorstwie — pok. 201, tel. 561-85, który udziela dalszych informacji w tej sprawie. K5127

HYDROGEOLOGICZNA SPÓŁDZIELNIA PRACY - POZNAŃ z siedzibą w Jelonku k. Poznania — przyjmie do pracy zaraz

CZTERECH ELEKTRYKÓW do konserwacji i napraw pomp wirowych oraz głębinowych. Miejsce pracy Jelonki k. Poznania. Dojazd z dworca PKS. K5024

POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW W GOSTYNIU WLKP. — zatrudni zaraz pracownika na samodzielne stanowisko KIEROWNIKA KOMÓRKI KONTROLI WEWNĘTRZNEJ i pracownika na stanowisko KIEROWNIKA WYTWÓRNI WÓD GAZOWANYCH.

Wymagane wykształcenie średnie. Warunki do omówienia na miejscu. Zgłoszenia należy kierować pod adresem Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Gostyniu WLKP., ul. Kościelna nr 5. W5219

POZNANSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE NR 4 W POZNANIU — przyjmie zaraz na budowę w Poznaniu i województwie

—TECHNIKÓW WZGL. INŻYNIERÓW OGÓLNOBUDOWLANYCH I SANITARNYCH oraz MISTRZÓW. Omówienie warunków pracy i płacy w Samodzielnej Sekcji Kadr przedsiębiorstwa w Poznaniu, przy ul. Obornickiej 227/229, pok. 108. W5264

SPÓŁDZIELNIA ROLNICZO - HANDLOWA „SAMOPOMOC CHŁOPIKA” W POZNANIU, ul. Głogowska nr 25 — zatrudni zaraz

DWÓCH TRAKTORZYSTÓW. Warunki pracy i płacy do omówienia w Sekcji Personalnej. K5022

Komunikaty

UWAGA! POSIADACZE MOTOCYKLI W związku z licznymi zapytaniami osób prowadzących motocykle w sprawie obowiązku używania hełmów ochronnych w czasie jazdy, WYDZIAŁ KOMUNIKACJI PREZ. WRN wyjaśnia, że POSIADACZE MOTOCYKLI O POJEMNOŚCI SKOKOWEJ POWYŻEJ 50 ccm, MAJĄ OBOWIĄZEK UŻYWANIA W CZASIE JAZDY POZA GRANICAMI ADMINISTRACYJNYMI MIAST I OSIEDLI — HEŁMÓW OCHRONNYCH — dot. to również PASAŻERA (DZIECI).

Na terenie województwa poznańskiego mamy 3 osiedla i to: w powiecie kolskim — Izbica Kujawska, Sompolno oraz w powiecie wągrowieckim — Wapno.

Zatem przy przejazdach przez wszystkie pozostałe miejscowości, poza wymienionymi (miasta i osiedla) również obowiązuje w czasie jazdy używanie hełmów ochronnych. K5135

Dnia 20 lipca 1965 r. zmarła nagle, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana żona, nasza najdroższa mamusia, babcia i teściowa, śp.

Pelagia Dreger

Pogrzeb odbędzie się w piątek 23 bm. o godzinie 12.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie

W głębokim żalu pożałowań

MAŁ I RODZINA

K5276

Sprzedaż

Planino tanio sprzedam. Sw. Wojciecha 2 m. 6, godz. 19-20. 3370g

Sprzedam motocykl MZ 350, stan idealny. Ulica Grodzka 67, godz. 16-19. 3284g

2 wkłady sprężynowe z materacami do łóżek — kupię. Prośnicka 7, Junikowo. 3352g

Sprzedam tanio planino. Poznań, Knielewskiego 20 m. 12. 3372g

Motocykl marki Pannonia, stan dobry, do sprzedania. Kościan — Matusewski, 1 Maja 22. 3378g

Sprzedam motocykl 350 ccm. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19. 3346g

Nieruchomości

Sprzedam dom do remontu wraz z ogrodem 2.500 m². Poznań — Staroleka, ul. Bystra 16. 3233g

Odstąpię działkę w Nowej Wsi, z zatwierdzonym planem budowy. — Swarzędz, Polna 4. 3257g

Kupię parcelę w Puszczy Kółku z letnim budynkiem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 3233g.

Parcelę pod zabudowę bliźniaczą lub szeregową kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 3271g.

Sprzedam połowę bliźniaka w stanie surowym, na Solcu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 3291g.

Sprzedam parcelę budowlaną 800 m². Poznań, Junikowo, Łąkowa 18. 3308g

Sprzedam zagospodarowaną działkę budowlaną 1.000 m² lub dwie z jednorodzinny „domem” — 2.500 m². Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 3295g.

Zguby

Zgubiono dowód rejestracyny motocykla WFM nr PK 22-11. Jerzy Gryśka, Januszewice, pow. Nowy Tomyśl. 3267g

Różne

Wykonuję roboty malarskie w willach, domkach jednorodzinnych i klatkach schodowych. Wykonanie wysokiej klasy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 3313g.

Kto zaszczerpi różę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 3314g.

Matrymonialne

Rośnik lat 33, poznańska w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 3247g.

Panna lat 31, wysoka, studia, z własnym mieszkaniem, pozna odpowiedniego kawalera bez nałogów, do lat 42. Tylko poważne oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 3251g.

Kawaler lat 43, dobre sytuowany, zamieszkały w Ameryce, przebywający na czasach w Polsce pilnie poszukuje samotnej, zgrabnej, średniego wzrostu pani do lat 40, z średnim wykształceniem, władającej językiem angielskim, wrednie niemieckim. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 3259g.



CHCESZ WYGRAĆ 500 000 zł — GRAJ W „KOZIOŁKI” K5257

dzisiaj w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 8.05 Muz. i aktualn.; 9 Radzieckie piosenki i ml. rozrywk.; 9.40 Dla dziecińców pt. „W naszej wiosce”; 11 „Życie codzienne Montezumi II” — felieton; 11.10 Mel. rozrywkowe; 12.25 Rolniczy kwadrans; 13 Muzyka; 13.40 „Swojskie melodie”; 14 „Nowe pamiętniki chłopów”; 14.15 Konc. muz. polskiej; 15.30 Romantyczny koncert; 16.10 Muz. rozrywk.; 16.35 „Na zielonej trawce”; 17.05 Kultura pilnie poszukiwana; 17.25 Ludowe pieśni kaszubskie; 17.50 Aud. Ofiara Badań Opinii Publicznej; 18.05 „O fizyce inaczej — Spada czy kraży”; 18.20 Konc. dnia; 19.30 Zespoły jazzowe; 20.35 „To i owo”; 21.35 Reportaż literacki; 21.55 „Fortepianowe sonaty L. van Beethovena”; 22.35 Notatnik kulturalny; 22.45 Mel. rozrywk.; 23.15 Dawna muzyka włoska w nowym ujęciu.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 18, 20, 23.

PROGRAM II: 8.15 Pogodne melodie; 8.35 Aud. red. społ.; 9.05 Konc. dnia; 9.50 Public. miedzyznar.; 10.40 Z życia ZSRR; 11 „Sonaty Krymskie”; 13.20 „Przerwany rejs białej Marianny” — fragm. książki; 13.45 Organy Hammond, gitara i piosenki; 14.30 Mówi Technika; 14.45 „Biekitna sztafeta”; 15 Gra Zesp. W. Kolankowskiego; 15.10 Tańce symf.; 15.30 Dla dzieci odc. pow. pt. „Pan Bieganek w Etiopii”; 17.12 E. Lalo: Symfonia hiszpańska; 17.40 „Świąteczne rozważania”; 18.45 „Klub Entuzjastów Nowoczesności”; 19.05 Muz. i aktualn.; 19.30 Odfortwianie konc. symf.; 21.43 Soliści instrumentalni w repert. tan.; 22.05 „Miłość nie jedno ma imię” — fragm. pow.; 22.25 Studio Piosenki; 22.50 Muz. taneczna.

WIADOMOŚCI: 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19, 21.13, 23.50.

TELEWIZJA: 17.20 — 10 lekcja jęz. ang.; 17.40 10 lekcja jęz. rosyjskiego; 18 „Nie tylko dla pań”; 18.25 „Poligon” — przegląd wydarzeń wojskowych; 18.55 „Przygody rodziny Odrzutekowskich” — film serijny; 19.20 Program historyczny — „Strzały na Waleńskiej”; 19.50 Dobranoc i dziennik; 20.20 „Z kamery po kraju”; 20.35 II TV Festiwal Teatralny — „Miłość i gniew” — Johna Osborne’a; 22.35 Dziennik. Telewizja zastrzega sobie prawo do zmian.

Dnia 21 lipca 1965 r. zmarł, po ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, brat, szwagier i najukochańszy wujek, śp.

Andrzej Przepiora

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 24 bm. o godz. 14 z kaplicy cmentarnej na Główniej.

Strapiona

ZONA Z RODZINA

K5277

Święto Odrodzenia w Wielkopolsce

W całym województwie obchodzono wczoraj radośnie Święto Odrodzenia. Odbyły się m. in. uroczyste sesje powiatowych, miejskich i gromadzkich rad narodowych. Słoneczna pogoda umożliwiła zorganizowanie występów estradowych i zabaw na wolnym powietrzu. W kilku powiatach oddano do użytku nowe inwestycje.

W Grodzisku bawiono się w parku miejskim, a w Pyzdrach podziwiano występy dzieci miejscowych kolonii. Mieszkańcy tego miasta uczestniczyli ponadto w koncercie orkiestr, który odbył się na placu Wolności.

W Goli (w powiecie gostyńskim) odbyła się wczoraj uroczystość przekazania do użytku wodociągu wiejskiego. Jest to pierwsza inwestycja tego typu w tym powiecie.

W Śremie złożono kwiaty pod pomnikiem poległych bohaterów radzieckich i na mieście straż.

W Dolsku otwarto dom nauczyciela wybudowany w czynie społecznym, a w Kórniku — Bunię nową agromonikę.

W wielu miejscowościach Lipcowe Święto było okazją do podsumowania dorobku gospodarczego, akcji czynów społecznych i dyskusji nad planami dalszego rozwoju zakładów przemysłowych oraz inwestycji rolnych. (wa)

Również wesoło bawiono się wczoraj w Poznaniu. Imprezy

Gwałtowne burze nad pow. kolskim

Nad częścią powiatu kolskiego, przeszły ostatnio gwałtowne burze, połączone z wichurą, wyładowaniami atmosferycznymi i gradem. Grad wyrządził duże straty w rolnictwie, a szczególnie na terenie gromad Koło, Osiek Wielki, Osiek Mały, Babiak, Bogusławice, Wrząca Wielka i częściowo Grzegorzew. Przeszło 1500 gospodarstw rolnych poniosło straty w zbożach.

PZU przystąpił natychmiast do likwidacji szkód. Liczne ekipy likwidatorów dokonywały wyceny strat poniesionych przez rolników. Według dotychczasowych obliczeń wy nasza one ponad milion złotych. (lg)

Zawody strażackie

25 lipca o godz. 11 na placu przy straży OSP w Krotoszynie odbędą się powiatowe zawody Ochotniczych Straży Pożarnych. W zawodach weźmie udział 19 drużyn — w tym 8 jednostek typu „S”. 3 drużyn młodzieżowych i 3 żeńskie z Perzyc, Rudy i Czarnegosadu. (IGJ)

W fabrykach potrzeba napojów

Lipiec przynosi dni, w których oddychać trudno nawet w lesie, nad wodą, a co dopiero wśród rozprężonych murów fabryk. Można więc sobie wyobrazić, jak się czują robotnicy, którzy muszą pracować bez względu na wysokość słupka rtęci.

Niewątpliwie czują się lepiej (i wydajniej pracują) w tych zakładach, w których kierownicy zwrócili się w porę o przeciwcienie o kien i świetlików w halach, zadbali o dobrą wentylację stanowisk roboczych oraz o nieprzerwaną dostawę napojów chłodzących.

Ta ostatnia sprawa jest szczególnie ważna. Praca w wysokiej temperaturze wymaga pocenia. Odwodniony organizm domaga się rekompensaty.

„Cegielski”, „Pomet” i wiele innych zakładów dostarczają swoim robotnikom wodę sodową w butelkach. Pozostałe przyrządzają kawę zbożową lub herbatę z miodem. Teoretycznie nie powinno więc być narzekania. Praktycznie jednak jest inaczej.

Wodę sodową pije się wprost z butelek, bo szklanki w fabryce — to luksus. A butelki często bywają brudne... Napoje „firmowe” — kawę lub miodową herbatę przyrządzają w zakładach różne osoby. W dużych — kucharki stołówek, w mniejszych — któraś z robotnic lub sprzątaczk. Jedna robi to

odbyły się w rozmaitych punktach miasta. Przed południem np. poznaniacy tłumnie przybyli do Parku Kasprzaka, gdzie popisywał się m. in. Zespół Regionalny z Pamiątkowa.

Do udanych zaliczyć także trzeba imprezę nad Rusałką. Występowały tu zespoły: i młodzieżowy z Poznańskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego im. Komuny Pa-

Wyniki I półrocza br. Wielkopolscy budowlani — nie zawiedli

Wyniki I półrocza br.

Wielkopolscy budowlani — nie zawiedli

Od kilku lat przedsiębiorstwa budowlane, podległe Poznańskiemu Zjednoczeniu Budownictwa, osiągają coraz lepsze wyniki. Dzięki temu w skali krajowej znajdują się w czołówce.

Również w I półroczu br. uzyskały one dobre rezultaty, w wykonywaniu planu budownictwa mieszkaniowego i szkolnego. Przede wszystkim zrealizowano więcej niż planowano izb mieszkalnych.

Ogółem w tym roku planuje się oddać do użytku w Poznaniu i województwie 20 783 izby. Z tego na I półrocze br. przypadło 9 989 izb (w Poznaniu 4 195, a w województwie 5 794). Dzięki mobilizacji załóg oraz rytmicznemu wykonywaniu planów od początku roku, pod koniec czerwca br. oddano do użytku 10 275 izb, zatem o 275 więcej, niż przewidywał plan. Oznacza to, że w pierwszym półroczu wykonano 49,4 proc. planu rocznego. Sukces to tym większy, że przed kilku laty zadania nie były równomiernie wykonywane. Zdarzało się, że w IV kwartale oddawano więcej izb niż np. w okresie wiosennym. Wpływało to ujemnie na jakość wykonywanych obiektów. Planowe rozłożenie zadań na poszczególne kwartały przyczynia się m. in. do właściwego przygotowania frontu robót na okres zimy.

Wielkopolscy budowlani osiągnęli również sukces w budownictwie szkolnym. W tym roku mają oni wybudować 27 obiektów szkolnych o 270 izbach lekcyjnych. W I półroczu planowano ukończyć 11 budynków. Tymczasem przekazano do użytku 13 szkół. Dwie ponad planowe szkoły oddały do użytku załogi: Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3 (w Poznaniu przy ul.

ryskiej oraz artyści scen poznańskich. Nie mniejszym powodzeniem cieszyli się koncerty na estradzie za Pałacem Kultury oraz na Łęgach Dębińskich.

Dzieci i młodzież Poznania bawiła się wesoło m. in. na festynie nad jeziorem Malta oraz na wielu placach zabaw. Organizatorzy tych imprez nie zapomnieli o przygotowaniu dla dzieci wielu atrakcyjnych konkursów i gier. Udana impreza były również „Dni Młodości”, zorganizowane w Parku Zwycięstwa przez Zarząd Dzielnicy ZMS Grunwald. (a)

Małoszyńskiej) oraz Kaliskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego (w Kaliszu szkoła muzyczna).

Dobre rezultaty I półrocza br. osiągnięto dzięki kilku przedsiębiorstwom, które zadania roczne wykonały w około 50 procentach. Do nich m. in. należą: PPB nr 2, PPB nr 3 oraz Konińskie, Kaliskie i Piłskie Przedsiębiorstwa Budowlane, a także Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych.

Ponadto budowlani uzyskali także obniżenie ceny 1 m² powierzchni użytkowej. Średnio wynosi ona w tym roku 2 017 zł, gdy w ub. r. wynosiła jeszcze 2 182 zł.

Dotychczasowe wyniki wskazują na to, że wielkopolscy budowlani tegoroczne zadania wykonają z nadwyżką. Przewiduje się bowiem, że oddadzą oni do użytku blisko 800 izb ponad plan. M. in. Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2 planuje dodatkowo, poza planem ukończyć około 500 izb. (an)

Pokróćce z Gostynia

WIECZÓR POETYCKI

W salce Stronnictwa Demokratycznego odbyło się spotkanie z młodym poetą poznańskim Zbigniewem Zaborskim. Twórca zareprezentował zebra numera swoich opowiadań oraz utwory poetyckie. W czasie wieczoru wywiązała się ciekawa dyskusja, w której uczestniczyła młodsza część publiczności.

ULEWNE DESZCZE

Silny grad i ulewa przeszły nad Wycisławem, Studzianną i Jaworami. Wiele gruntów w pow. Gostyń znalazło się pod wodą, a gdzieś tam np. w Miechlinie woda płynęła powyżej wysokości zbóż. W Gostyniu często w ostatnim czasie ulice zamieniały się w rwące potoki. Woda wdarła się do niektórych piwnic.

odpowiadamy

Stanisław N. Gniezno. Z nadesłanego materiału nie skorzystamy. (1403)

Władysław T. z K. Australia jest reprezentowana w Polsce przez placówkę dyplomatyczną Wielkiej Brytanii. Można więc zwrócić się do Ambasady Brytyjskiej w Warszawie, Aleja Róż 1. (1336)

GOSTYŃ: „Ręce nad miastem”; JAROCIN — Echo: „Skarb w srebrnym jeziorze”; CRISTAL: „Rancho Texas” i „Małż swojej żony”; KALISZ — Kosmos: „W 80 dni dookoła świata”; Oaza: „Judek, albo zbrodnia ukarana”; Stylowe: „Zakochani są między nami”; Syrena: „Bajka o zmarnowanym czasie” i „Koniec naszego świata”; Wolność: „Co słyszał, młody człowieku” i „Strażnica w górach”; KEPNO: „Życie prywatne”; KŁODAWA: „Obok prawdy”; KOŁO: „Banda”; KONIN — Górniki: „Kapo”; Energetyk: „Panią na okienka”; KOŚCIAN: „Barwy walki”; KROTOSZYN: „Piecu”; LESZNO: „Hrabia Monte Christo”; NOWY TOMYŚL: „Słodkie życie” i „Hasło — odwa-

W trosce o zatrudnienie kobiet

Przy Zarządzie Powiatowym Ligi Kobiet w Lesznie pracuje 7 komisji problemowych. Jedną z nich jest komisja zatrudnienia. Zajmuje się ona sprawami pracy kobiet oraz młodocianych. Dużą pomocą komisji służy kierownictwo Wydziału Zatrudnienia Prezydium MRN.

Jako w pełni odpowiedzialny za podnoszenie kwalifikacji kobiet Zarząd Powiatowy LK w Lesznie jest m. in. współorganizatorem kursów zawodowych. W zeszłym roku w zawodowych szkołach typu przyzakładowego — 410 kobiet zdobyło kwalifikacje 130 dziewcząt praktykujących w jednostkach handlowych pobierało naukę w Technikum Ekonomicznym, a blisko 30 dziewcząt uczących się fryzjerstwa uzupełniało swe wiadomości ogólne w szkole zawodowej. W ubiegłym roku na terenie powiatu leszczyńskiego tytuł wykwalifikowanego robotnika zdobyło 8 kobiet, tytuł mistrza uzyskało 17 kobiet, a w br. dalsze 20 osób zdobyło kwalifikacje robotnika wykwalifikowanego. (R)

„Kotlin” dla eksportu i potrzeb krajowych

Znaczącymi osiągnięciami po szczycie się może pochwalić Zakładów Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego „Kotlin” — jedno z najlepszych w kraju przedsiębiorstw warzywnych. W I półroczu 1965 r. Zakład wykonał plan produkcji towarowej w 104,9 proc., a dodatkowy zysk — osiągnął sumę 2 700 tys. złotych. Rekordowe wyniki uzyskano m. in. w dziedzinie przerobu surowców. Prawie 1 000 ton truskawek powędruje na rynek w postaci smacznych przetworów. Kompoty z „Kotlina” cieszą się również zasłużonym uznaniem za granicą. Produkuje się je obecnie z malin na zamówienie odbiorców angielskich. (wa)

Harcerski festiwal kulturalny

Harcerskie zespoły artystyczne biorące udział w akcji „Trzcianka-65” przedstawiły swój bogaty program na całonocnym festiwalu w sali Liceum Pedagogicznego w Trzciance. Poziom zespołów oceniało fachowe jury pod kierownictwem Jerzego Kurczewskiego, które wytypowało 3 najlepsze zespoły biorące udział w części artystycznej — uroczystej akademii z okazji 22 Lipca.

Warto dodać, że członkami zespołów są uczniowie liceów pedagogicznych woj. poznańskiego, a opiekunami i kierownikami artystycznymi nauczyciele tychże liceów. (iw)

Losowanie premii PKO

26 bm. o godz. 9 w sali Izby Rzemieślniczej w Poznaniu, przy ul. Marchewskiego 108/112 odbędzie się losowanie 58 samochodów — premii PKO wśród właścicieli premiovych, umiejscowionych książeczek PKO, wystawionych w Poznaniu i województwie.

Oddziały PKO, prowadzące rachunki wkładów na tych książeczkach, udostępniły zainteresowanym spisy książeczek zakwalifikowanych do losowania. Sprawdzić będzie można także na godzinę przed losowaniem. (na)

ga”; MIEDZYCHÓD: „Siedem narzeczonych dla siedmiu braci”; OBORNKI: „Ludzie i bestie” (I ser.); OSTROW — Roma: „Inspektor Morgan prowadzi śledztwo”; Słonec: „Głos na prokuraturę”; OSTRZESZÓW: „Rachunek sumienia”; PILA — Iskra: „Ptaki”; PLESZEW: „Ranny w lesie”; RALICZ: „Echo” i „Rzut karny”; SŁUPCA: „Babette idzie na wojnę”; SRĘM: „Opowieści z pocia”; SRODA: „Ten wstrętny celnik”; SZAMOTULY: „Pełnia życia”; TRZCIANKA: „Pojedynek na wyspie” i „Samolot odlataje o 9”; TUREK: „Życie raz jeszcze”; WAGROWIEC: „Upał”; WOLSZTYN: „Owece pęd”; WRZEŚNIA: „Oklahoma” i „Cyryl jedzie”.

W skiffach Poznań najlepszy

Zwycięstwo Kubiaka i Priebe

W trzecim dniu regat o mistrzostwo Polski, w którym rozpoczęli swoje konkurencje seniorzy, planowy program przerwała gwałtowna wichura połączona z ulewным deszczem. Zawody uległy prawie półtoragodzinnej przerwie. Środowe regaty przyniosły wreszcie upragnione mistrzowskie punkty reprezentantom Poznania.

Nie zawiódł, jak było do przewidzenia nasz najlepszy skiffista — E. Kubiak z poznańskiego Trytona, który wygrał wyścig bezkonkurencyjnie i w pięknym stylu w czasie 7:41,4, przed Kacmarem (Budowlani Nowa Huta) — 8:00,3. Typowany na wice-mistrza Gablankowski (AZS Kraków) zajął dopiero trzecie miejsce, przegrywając na finiszu. Jego czas: 8:02,7.

Milą niespodzianką sprawili w czwórkach kobiet zawodniczki Poznań. Osada złożona z wioślarek Trytona i KW 04 zdobyła mistrzowski tytuł w czasie 3:44,7 przed AZS Kraków i KW Rejów.

W czwórkach mężczyzn mistrzostwo wywalczyła po ciekawej walce na całej trasie osada AZS Szczecin (6:25,6) przed WKS Zawisza (6:29,6 i BTW). Wyścig dwójek bez sternika wygrali zdecydowanie ubiegłoroczni mistrzowie Polski — Naskrecki i Siejkowski w czasie 7:26,0. Dalsze miejsca zajęli: Skra Warszawa 7:33,4, Legia Chelma 7:37,4, AZS Wrocław II i Zawisza.

W wyścigu ósemek seniorek zwyciężyła pewnie komb. osada AZS-ów Poznań i Warszawy w czasie 3:32,4, przed komb. osadą złożoną z wioślarek Skry W-wa, Budowlani Nowa Huta i Bydgoskiego Klubu Wioślarek w czasie 3:35,2.

Wyścig jedynek kobiet wygrała Danuta Priebe KW 04, w czasie 4:04,1, przed Krystyną Jezerską z AZS Toruń 4:15,5.

Po zwycięstwie w Żaganiu Lech przodownikiem

Rozegrany w Żaganiu mecz piłki nożnej o wejście do II ligi pomiędzy Lechem a Czarnymi, rozstrzygnięty na swoją korzyść Poznań, wygrywając 2:1 (1:1). Wynik remisowy utrzymywał się prawie do końca, a decydująca o zwycięstwie bramka padła na 2 minuty przed gwizdem sędziego. Spotkanie to stało na przeciętnym poziomie. Lechici byli w przewadze, zaskakując gospodarzy niespodziewanymi wypadkami, które zawsze stwarzały groźne sytuacje pod bramką przeciwnika. Bramki dla Lecha zdobyli: Śmiałowski i Stepniowski.

Przypominamy, że w pierwszym meczu rozegranym w Poznaniu Lech pokonał Czarnych 3:2.

Wobec porażki dotychczasowego przodownika grupy IV (Staru) — Lech w przypadku zwycięstwa w niedzielę w Starachowicach i choćby remisie z Czarnymi ze Szczecina, zapewni sobie awans do II ligi. (t)

GRUPA I

Czarni Radom — Karpaty Krosno 0:2, Nysa — Górnik Kochłowiec 2:3, Stilon Gorzów — Bielszanka 1:3.

W grupie tej prowadzi nadal Górnik — 14 pkt., przed Karpatami — 13 pkt.

GRUPA II

Hutnik N. Huta — Górnik Świętochłowice 1:0, Bałtyk Gdynia — Pomorzanie Toruń 5:1. Spotkanie Gwardia Koszalin — Olimpia odbyło się dzisiaj. Na pierwsze miejsce wysunął się Hutnik, który zdobył 13 pkt. i wyprzedza o 1 pkt. Górnika i Bałtyk.

GRUPA III

Motor Lublin — Włókniarz Białystok 9:1, Skra W-wa — Gwardia Olsztyn 3:0, CKS Czeladź — Włókniarz Pabianice 2:1.

Na czele grupy znajdują się: — Motor i CKS po 12 pkt.

GRUPA IV

Czarni Zagań — Lech 1:2, Mazur Elk — Star Starachowice 1:0, Lechia Szczecinek — Czarni Szczecin 2:1.

TABELA

1. Lech	8	13	22:10
2. Star	8	13	13:3
3. Czarni (Z)	8	9	14:8
4. Mazur	8	7	5:10
5. Lechia	8	4	10:18
6. Czarni (Szcz.)	8	2	8:23

W POZNANIU

MUZEJA

Nieczynne.

WYSTAWY

BWA ARSENAŁ (Stary Rynek) — Grafika toruńska, fotografie Edwarda Hartwiga g. 10-18. KLUB MPK (Ratajczaka 39) — Wystawa art.-plast. Danuty Cholewickiej-Derwichowej i Henryka Derwicha — g. 10-20. WOIT (St. Rynek 10) — „Plakat turystyczny” — g. 9-17.

DYŻURY

SZPITAL MIEJSKI IM. RASZEI (ul. Mickiewicza 2, telefon 472-51) — internia, chirurgia.

Na Malcie

Po wioślarzach - kajakarze

Po czteronocnych regatach wioślarzy o tytuły mistrzów Polski, wystąpią w sobotę i niedzielę na Jeziorze Maltańskim kajakarze. Do regat staną zawodnicy całego kraju z Zrzeszenia Sportowego Start, w którym ta dyscyplina cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem. Będą to piąte ogólnopolskie mistrzostwa tego zrzeszenia. Czteronocny tytuł mistrza Startu zdobyli Czarni ze Szczecina. Tym razem będą mieli oni najgroźniejszych konkurentów w zespołach Poznań i Nadwiślania. Ponadto wystąpią jeszcze zawodnicy gorzowskiej Admiry, Startu z Nowego Sącza i Jarosławia.

Ogółem o mistrzowskie tytuły zrzeczenia ubiegają się będzie 220 zawodników i zawodniczek w kategoriach młodzików, juniorów i seniorów.

Po raz pierwszy odbędą się również konkurencje, coraz bardziej popularnych kanadyjek. Wystąpi m. in. członek kadry narodowej, Dąbrowski z Czarnych, wyznaczony do startu w zbliżających się mistrzostwach Europy.

Bardzo interesująco zapowiada się konkurencja jedynek mężczyzn. Dojdzie do ciekawego pojedynku: Zimny (Nadwiślania Kraków), Kulczak (Poznań) i Szymański (Czarni). Ze znanych kajakarzy wystąpią m. in. Spyker (Czarni), Kulczakowa (Poznań). Ogółem odbędzie się 47 wyścigów w tym większość finałowych.

Uroczyste otwarcie regat na Malcie nastąpi w sobotę o godz. 15. Dalszy ciąg zawodów w niedzielę o godz. 10. (p)

dalekopisem

LUCZNICZE MS

W drugim dniu, odbywających się w Vaesteras (Szwecja) luczniczych mistrzostw świata, strzelano na krótkich odległościach (50 i 30 m). Z Polaków lepiej tym razem wypadł Bulik, który awansował aż o 10 pozycji i zajmuje obecnie 44 miejsce, natomiast Maczyński spadł na 19 miejsce. Z Polek najlepiej zaprezentowały się — Wiśniewska i Król, które znacznie poprawiły swe lokaty. Wiśniewska jest już 12 i ma szansę na awans do pierwszej dziesiątki. W klasyfikacji zespołowej Polki znajdują się nadal na 5 miejscu.

WYGRAŁ CRISUL

Rozegrany w Łodzi towarzyski mecz piłkarski między pierwszoligowymi zespołami ŁKS-u i Crisul Oradea (Rumunia) wygrali Rumuni 1:0 (1:0).

GÓRNIK — ZENIT 3:1

Tradycyjna, od kilku lat organizowana przez katowicki WKZ w przededniu Święta Odrodzenia wielka impreza sportowo-rozrywkowa, zgromadziła tym razem na Stadionie Śląskim w Chorzowie ponad 70 tys. widzów. Centralnym punktem programu był międzynarodowy mecz piłkarski pomiędzy mistrzem Polski, Górnikiem Zabrze i aktualnie piątym zespołem ligi radzieckiej, Zenitem Leningrad. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Górnika 3:1 (3:0).

ZAPASNICZY 9 PAŃSTW

W śróde rozpoczął się w Szczecinie turniej o Wstępie Bałtyku w zapasach w stylu wolnym. W imieniu reprezentacji 84 zawodników, reprezentujących 9 państw: Bułgarię, Czechosłowację, Jugosławie, NRD, Rumunię, Szwajcarię, ZSRR i Polskę. (t)

SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — okulistyka (ul. Gąrbary 17, tel. 510-21).

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (Chelmońskiego 20) obsługuje tylko na terenie Poznania: wypadki uliczne i w miejscach publ., tel. 69; nagłe zachorowania w domu tel. 544-44 i 544-45; porady lekarskie telefon 637-35.

WOJEW. STACJA PR — (ul. Kosciuszki nr 103), telefon 566-66.

APTEKI: Marcinkowskiego 1 (czynna cała doba). DYŻUR NOCNY: Główna 53 i Starolecka 79. POGOTOWIE PRACY: Ziębicka 16 i Plebańska 4.

LIPIEC 23 piątek	Apolinarego, Bogny
	Słońce: 3.58—20.00

TEATRY

W POZNANIU
NOWY — g. 19.30 „Kto się boi Virginii Woolf”; pozostałe teatry — nieczynne;

W WOJEWÓDZTWIE

CHODZIEŻ — Ceramik: — nieczynne; Noteć: „Rękopis znaleziony w Saragossie”; CZARNKÓW: „Krzyk strachu”; GNIEZNO — Lech: „Obronca z urzędu”; Polonia: „Serce i szpada”;